

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 23go Listopada. Rok 1863.

N^o 268.

Dnia 11 (23) Listopada 1863 Roku.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 7 m. 36
Zachód „ „ „ 57

Dziś, Śgo Klemensa Papr.
Jutro, Śgo Jana od Krzyża W.

Pojutrze jako w dzień Śtej KATARZYNY Patronki Zakonu, przypada Uroczystość w Kościele XX. *Trynitarzy* na Solcu.

Rada Administracyjna na posiedzeniu dnia 1 (13) o. m. zatwierdziła Etat wydatków obowiązkowych dla Kassy Ekonomicznej miasta Zgierza przez ukonstytuowaną tamże Radę Miejską rozpoznany i zaopinowany, obejmujący sumę rs. 5,817 kop: 13¹/₂, większą od Etatu zeszlorocznego o rs. 1,831 kop: 34. w pośród których mieści się na lepsze uposażenie Urzędników i Oficjalistów miejscowej Służby Administracyjno-Policyjnej rs. 889 kop: 47¹/₂. (Dz: Pow:)

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu z dnia 15 (27) Października r. b., na przedstawienie Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy na fundusz wieczysty: a) procentu prawnego od summy rs. 900 dla Kościoła Parafjalnego w Strońsku, w Okręgu Szadkowskim, i b) takiegoż procentu od summy rs. 900, czyniącego rs. 45 dla Szpitala w m. Sieradzu wyznania Chrześcijańskiego; — przez niegdy Wiktora *Wolowicza*, właściciela dóbr Brodnia, aktem darowizny na dniu 4 (16) Stycznia 1854 r., urzędowo sporządzonym, prawnie zaakceptowanym, uczynione, w myśl art: 910 Kodexu Cywilnego z zachowaniem praw osób trzecich, i pod warunkami bliżej w akcie darowizny oznaczonym, zatwierdziła. (D. P.)

Z prowincji.

Z Gubernji Warszawskiej. — W *Dzienniku Powszechnym* Nr 253 z dnia 24 Października (5 Listopada) doniesione było o potyczce stoczonej przez oddział Majora Kosagowskiego z bandą Syrewicza. Oddział ten, składający się z 4ch kompanji Tomskiego pułku piechoty i 50 kozaków Dońskiego pułku Nr 45, wyszedł z Kutna dnia 20 Października (1 Listopada) o godzinie 7ej wieczorem, i odbywszy przez noc marsz do 45 wiorst, przybył nad ranem do wsi Holendrym Czerbińskie (w okolicy Gombina). Po jednogodzinnym wypoczynku, oddział posunął się za wykrytą przez kozaków w pobliżu tejże wsi bandą Syrewicza (1) składającą się ze 200 jezdnych, i rozbiwszy ją pędził do wsi Lwuwka. Dalszą pogonią za powstańcami, skutkiem znużenia piechoty, dokonywali kozacy z nadeszłym na plac boju półszwadronem Litewskiego pułku ułanów pod dowództwem Rotmistrza Dobromysłowa, który odłączył się w dniu 20 Paźdz: (1 Listopada) od oddziału wysłanego z Płocka do Dobrzynia.

W potyczce tej raniono 3 kozaków i jednego szeregowca. Powstańcy stracili do 100 w zabitych i rannionych, tudzież 2ch ujęto jeńców, zabrano 10 strzelb, 10 pałaszów i 8 koni.

(1) Banda ta już przedtem rozbitą była niedaleko Kiernozi, przez oddział wysłany z Łowicza pod dowództwem Majora Kirejewa.

Banda Syrewicza ścigana od wsi Lwuwka w kierunku ku wsi Woli-Trebskiej, natrafiła na wysłany z Kutna do Gostynina oddział z 10ej kompanji Tomskiego pułku piechoty i komendy kozaków złożony, pod dowództwem Porucznika Piotrowskiego. Wyparłszy powstańców z Woli-Trebskiej, Porucznik Piotrowski dał znać do Kutna o wykryciu bandy.

Wedle otrzymanej wiadomości od Jenerał-Lejtnanta Belgarda, oddziały dokonywające w ostatnich czasach poszukiwania band powstańczych, na przestrzeni pomiędzy Węglowicami, pruską granicą, rzeką Wartą i miastami Sieradzem, Złoczewem i Wieluniem, takowych w znacznej sile nie napotykały; drobne zaś bandy od 10 do 50 ludzi, włóczą się po lasach, a czasem ukazują się w punktach jeszcze przez wojsko nie zajętych, lecz za zbliżeniem się tychże natychmiast pierzchają.

Z Gubernji Płockiej. — Oddział (jedna kompanja i 40 kozaków) pod dowództwem Majora Niewelskiego, wysłany z Płocka w dniu 20 Października (1 Listopada), zabrał ukryte na folwarku Tulibowie przeznaczone dla powstańców następujące przedmioty: 380 czapek, 25 pałaszów, 11 par butów, 42 żelazców do pik i 32 funty tytoniu; i trzech ludzi dworskich aresztowano.

Z Białej. — Dnia 27 Października (8 Listopada) na folwarku Gruszewo, powstańcy zabrali 2 konie i siodło, — a 28 Października (9 Listopada) w folwarku Klimezcach, ukarali gumienno Macieja. Ze wsi Klimezyc i Bindugi porwali 2ch włościan Jana Rozumnego i Grygorczyka, których w lesie około dóbr Żeznina powiesili.

Z Kalwarji. — Dnia 27 Października (8 Listopada) w nocy, we wsi Skogowole, trzech powstańców zabiło włościanina Żelanisa i zabrało mu 99 rubli z podatkowych pieniędzy.

Dnia 30 Października (11 Listopada) na polu w bliskości m. Simna, znaleziono zabitego żołnierza z 6ej kompanji Symbirskiego pułku piechoty, Prokopowicza; w skutek czego nałożono na Burmistrza 100 rs. kontrybucji, — a na każdy dom po rs. 10.

Z Rawy. — Dnia 31 Października (12 Listopada) w nocy, ośmiu powstańców zabrało z kassy miejskiej magistratu miasta Brzezina rs. 154 kop: 10, w skutek czego nałożono na miasto kontrybucję. (Dz: Pow:)

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Wandy *Maternickiej*, odbędzie się za spój jej duszy Msza żałobna w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana.

Jutro, o godzinie 9tej rano, jako w piątą rocznicę śmierci Apolinarego *Zagórskiego*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Kościele Sgo Krzyża; na które, Siostra zmarłego, szanownych Przyjaciół jego i Znajomych zaprasza.

Franciszek *Chodkowski*, Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 68, onegdaj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 2743 przy ulicy Wislanej, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj około godziny 2ej z południa, odbył się obrzęd żałobny pochowania zwłok ś. p. Michała *Grabowskiego*, p. o. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom. Rz. Wyznań Relig. i Ośw. Publicznego. Jako Pisarz, zmarły położył znakomite zasługi na niwie piśmiennictwa narodowego, które należy nam przebież pokrótce. Wspólnie z wieloma znamienitościami Polskimi, odbył pierwsze nauki w Humaniu; poczem przybywszy do Warszawy wraz z *Goszczyńskim*, wystąpił poraz pierwszy na polu literatury w roku 1828 w ówczesnym Dzienniku Warszawskim, napisawszy rozprawę p. n. „Myśli o literaturze Polskiej,” w której uderzając na najpoważniejszych wówczas klasyków, zwrócił na siebie młodego pokolenia oczy. W temże samem piśmie umieścił wierszem Wawrzyniec z Powoda, legendę i melodje Ukraińskie, które powszechny zyskały poklask, świeżością myśli i wdzięcznem obrazowaniem. Po roku 1831 wśród ogólnej literackiej ciszy, *Grabowski* pisał wiele tak powieści jako i krytyki, dając je już pod swoim już pod Edwarda *Tarszy*, imieniem. *Koliszczyzna* i *Stepy*, *Literatura* i *Krytyka*; *Stannica* hulajpolska; *Tajkury*; *Korrespondencja* literacka; *Pamiętniki* domowe; *Ukraina* dawna i terazniejsza; *Pan Starosta Kaniowski*; *Pan Starosta Zakrzewski* i *Zamiec* w Stepie; oto szereg plodów pióra zmarłego pisarza. Jako Obywatel Ukraiński, osiadłszy w majątności swojej Alexandrówce w Pow. Czechryńskim, przez długi czas poświęcał się wyłącznie gospodarstwu przemysłowemu; później stale zamieszkał w Kijowie, a w ostatnich czasach powołany do Warszawy, zajął wysokie obowiązki Dyrektora Głównego Prezydującego w K. R. W. R. i O. P., i podczas ich sprawowania dokonał żywota. Zwłoki jego eksportował *JX. Rzewuski*, Biskup Nominat, Sufragan Warszawski, i te złożone zostały na cmentarzu Powązkowskim.

„W dniu 13 b. m., zszedł z tego świata, w dobrach swych Czuryły, ś. p. Stanisław *Egiersdorff*, Oficer b. W. P. i Radca Dyrekcji Szczegółowej Tow. Kredytow. w Siedlcach, który to urząd pełnił od zawiązania się Towarzystwa aż do ostatnich dni życia swego. Jako Człowieka poczciwego, Sasiada najlepszego, żegna Kolega szkolny, mówiąc: „Wieczny odpoczynek racz mu dać PANIE!”

Powieść p. n. *Garbaty*, utworu Józefa *Korzeniowskiego*, przełożoną została na język Czeski i wychodzi w Pradze. Tłomaczenie to dokonał P. J. *Szule*.

Piotr *Rakowski*, majster młynarski, lat 39 liczący, przybywszy pod Ner 1206, przy ulicy Pańskiej, dla naprawy młyna, skutkiem poślizgnięcia się nogi, wpadł pod kamień młyński, i tak mocno został pokaleczony, iż gdy go wieziono na kurację do Szpitala DZIECIATKA JEZUS, w drodze życie zakończył.

Grzegorz *Opłocki*, lokaj, lat 60 liczący, w cyrkule 1m zamieszkały, zagorzał i po odwiezieniu go do Szpitala Śgo ROCHA na kurację, wkrótce życie zakończył.

W dniu 19 b. m. przywieziony został na kurację do Szpitala Starożakownych, Lewek *Pozmant*, dorożkarz,

który przejeżdżając mostem z Pragi, spadł z do rożką do łyżwy mostowej, o czem była zamieszczoną wiadomość, a który jako mocno potłuczony znajduje się w stanie niebezpiecznym.

(A. n.) W skutek źle zapewne tłumaczonych praw towarzyskich przed kilku dniami przy grze w prefersansa, zostałem wystawiony na próbę, której mileżniem pominąć nie mogę. Mniemam, iż prawa honoru są jedne tak dla młodych jak i starszych wiekiem, i że w każdej grze, wszystkim służą jedne prerogatywy, gdy jeden przegrywa, bez ubliżenia mu drugi przyjęcia wygranej odmawiać nie może. Odtrącam tu wszelkie pobudki, gdyż jakiegokolwiekby one były, zawsze drażnią poczucie honoru. Załączając przeto przy niniejszem kwotę złp. 25 gr: 13 przegraną i odemnie nieprzyjętą, upraszam o przeznaczenie z niej: rs. 1 dla wdowy *Ost.*, rs. 1 dla *Wiecz.*; rs. 1 dla *Kak.*; i złp. 5 gr: 13 dla *Katarzyny Dol.*

Mości Redaktorze! Przy ulicy Pivnej mieszka O... osoba, trudniąca się szyciem sukien, okryć, mantyl i t. p.: ale cóż z tego, kiedy obchodzenie się jej z gośćmi powierzającemi jej roboty, jest tego rodzaju, iż ciągle wystawia je na jakieś nieprzyjemności. Ze zaś każdy bez wyjątku zakład, winien przedewszystkiem odznaczać się uprzejmością z osobami, wchodzącymi z nim w stosunki; pozwól przeto abym tą delikatną wzmianką przypomniał właścicielce o jej obowiązkach, a tem samem i uwolnił wielu od tej niegrzeczności, na jaką bywają tam narażani. — Z.

Jutro, jako w przed-dzień Śtej KATARZYNY, przypadają owe od najdawniejszych czasów ponawiane wróżby przez chłopców, tak samo jak wzajem w przed-dzień Śgo ANDRZEJA, w końcu tego miesiąca, przez dziewcząt. Według tego zwyczaju, kładą tak jedni jak drudzy kartki z napisami imion znajomych im osób pod głowy, a która z tych osób przyśni się tej nocy, ma to być ich przyszła lub przeszła. Oprócz tego leją także roztopiony wosk na wodę i t. p. Dziwne te dawniejszych przesądów zabytki, dotąd jeszcze utrzymały się wszędzie.

Pojutrze przypada o godzinie 10 m. 26 rano, *pełnia*, w czasie której kalendarze przepowiadają nam flage.

W zakładzie gimnastyki pedagogicznej i lekarskiej, oraz szermierstwa, *T. Matthes* i *Stan. Majewskiego*, na Sewerynowie (ulica Alexandrja), lekcje rozpoczynają się od godz: 8ej rano i mają miejsce do 8½ wieczorem. Gimnastyka Szwedzka, zastosowana do leczenia niektórych ułomności organizmu, praktykuje się w porze przedpołudniowej.

Jan *Wroblewski*, przybywszy z prowincji, pragnie zobaczyć się z Panem *Marcellim Macińskim*, lub pozyskać wiadomość o jego pomieszkaniu; obecnie pozostaje u Pana *Olszewskiego*, Dozorcy Szpitala DZIECIATKA-JEZUS; Szwajcar miejscowy wskaże.

Zostawioną w dniu 17 b. m. *Portmonetkę*, zawierającą w sobie kilkanaście rubli, oraz notatki, odebrać można za udowodnieniem u Właściciela omnibusów przy ulicy Nalewki Nro 2249, w domu *Kenera*.

W Messynie orkan gwałtowny sprawił d. 16 b. m., wielkie spustoszenia; wiele osób zginęło, dużo domów zawaliło się.

Dzienniki niemieckie, przestrzegają publiczność przed fałszywymi 25 talarówkami papierowymi pruskimi, których dużo się pojawiło w nowszym czasie, a tak doskonale podrobione, że trudno je rozpoznać. Druk ich tylko nieco bledszy niż prawdziwych, papier taki sam.

Wczoraj w Poznaniu, pochowano zmarłą 19 b. m. ś. p. Józefę z Schroederów *Synoradzką*. Przed kilkudniami zmarła w Tarnowie (Galicji), powszechnie żalowana Konstancja *Lazowska*, która przez lat kilkanaście w Tarnowie i we Lwowie, pracowała nad wykształceniem Panien.

Cesarz Austriacki przeznaczył 8,000 złp. na poszkodowanych pożarem w Oświęcimie.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA *New-York, 7go Listop.* — Parowiec *Salvor* przywiózł z Charleston, 4 b. m. z Filadelfji wiadomości, że związkowi zdobyli szturmem, i zajęli fort Sumter. Oczekują z niecierpliwością potwierdzenia tej wiadomości. *Meade* opuścił podobno drogę z Warrenton do Richmond, którą początkowo postępował, dla przyjęcia nowej linii operacyjnej, któraby mu przedstawiała kwatery zimowe lepiej zabezpieczone przeciw oddziałom partyzanckim skonfederowanych. Pod *Colliersville* związkowi odparli atak. *Philadelphia Enquirer*, podaje nieprawdopodobną wiadomość, że skonfederowani opuścili Richmond. (Ind: Bel).

AZJA. — Poczta Wschodnio-Indyjska, przywiozła do Triestu wiadomości datowane 8 Paźdz: z Kalkutty, 7 b. m. z Singapore, a 26 Wrześ: z Hong-Kong. Wyssyłka wojsk z Indji do Nowej Zelandji nie ustaje. Przeciw wzburzonemu plemieniu *Sittana*, wysłano również wojsko. W Singapore rząd zabronił wywozu broni (dla powstańców chińskich). Zakaz ten dotyka handel prochem i t. p. z archipelagiem wschodnim, półwyspem Malajskim, Siamem i Kochinchiną, i dla tego Izba handlowa Singaporska, zaniósła przeciw temu reklamację. Władze francuzkie w Saigon wysyłają najgorszy żywioł chińskiej ludności do Singapore, na co w mieście pomienionem uskarżają się, w nadziei, że rząd zapobiegnie podobnym posyłkom. — Radza Sarawahu, *Sir James Brooke*, odjeżdża do Europy. Rządzi on w tamednym kraju od 22 lat, i położył wielkie zasługi w wytepieniu zupełnej rozbojnicstwa morskiego. — Z Japonji piszą, że dalsze kroki nieprzyjacielskie przeciw Kagosima nie miały miejsca, i że pierwszy strzał przeciw Europejczykom padł ze strony Japończyków, kiedy zabrano 3 statki Xięcia *Satsuma*. Flota angielska stoi ciągle w Yokohama, dla reparacji. Co dalej będzie, nikt nie wie, ale *Satsuma* chwali się ze zwycięstwa nad Anglikami, a ci pewno nie zaniebają przedsięwzięć dalszych kroków. Przejście *Simonasaki*, które uważane jest za Gibraltar morza wewnętrznego, ciągle jest zamknięte. Donoszą o nowym napadzie Japończyków na 3ch cudzoziemców. — Z Pekinu 24 Sierpnia piszą, że flotylla Kapitana *Osborne* była nieczynną, również jak wojska *Burgevina*. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 16go Listop.* — *Monitor* przykłada wielką wagę do ogłoszonego przez się sprawozdania o uroczystym wjeździe 27go Wrześ: do Pueli, Arcy-Biskupów Meksyku i Michoacan. Wracający z wy-

gnania do kraju, Prałaci przyjmowani i byli z nadzwyczajnym zapalem. Już u bram miasta lud wyprzągnął konie z powozu, i ciągnął ich w tryumfie przez miasto. Ze wszech stron obrzucano przybyłych kwiatami i wieńcami. — Wszystkie 65 depesz t. wrzających 26łta xiegg, wydrukowane są w dwu-arkuszowym dodatku do dzisiejszego *Monitora*. — Królowa matka Neapolitańska dziś odplynęła z Marsylji, wracając do Rzymu. Królowa *Krystyna* Hiszpańska, przybyła na wyspy Hieryjskie, gdzie zimę przepędzi. — Nowymi Oficerami służbowymi Cesarza, mianowani zostali Kapitanowie: *d'Aubigny* z 91go pułku piechoty, *de Ligniville* z 14go pułku piechoty i *Lescot* z 12go pułku dragonów. — Jutro odbędzie się rada ministerjalna w Compiegne, na której roztrząsane będą ważne przedmioty. — Dziś Ciało Prawodawcze zajmowało się w dalszym ciągu sprawozdaniem mandatów wyborczych. — Wybór *P. Pelletan*, członka opozycji, ma być stosownie do wniosku Komisji, uznany za zupełnie nieważny, i dla tego zamiast prostego wyboru dodatkowego, nastąpić ma nowy za 6 miesięcy. — Wiadomość o skonie Króla duńskiego wywarła tu pewne wrażenie. Obawiają się, iżby Xięstwa Szleswig-Holsztyn i Lauenburg, które nigdy nie uznały traktatu z 1852 r., teraz niedopominają się o zupełne oddzielenie od Danji. Rząd angielski naturalnie na to się nie zgodzi. Lord *Palmerston* zamierza podobno skłaniać nowego Króla do pewnych ustępstw, ale takowe nie zadowolnią zapewne Xięstw, które jeśli nie chwycą się do oręża dla swej przyszłości, to przynajmniej zaprotestują przeciw nowemu porządkowi rzeczy. — Xiażę *de la Tour d'Auvergne* znajduje się w Compiegne, i dopiero później wyjedzie do Londynu, dla doręczenia swych pism wierzytelnych. — Margra: *Pepoli*, wczoraj wyjechał do Petersburga. — Angielski Admirał *Kuper*, dowodzący na wodach Japońskich, zażądał posiłków, ale mu odpowiedziano, że powinien się ograniczyć na strzeżeniu jedynie honoru flagi, a nie liczyć na posiłki. (Ind: Bel:).

TURCJA. — Podług korespondencji z Bejrutu 1go b. m. datowanych, wzburzenie między plemionami *Beduinów* w okolicach *Palmiry*, nie ustaje. — Z Heratu nadchodzi wiadomość, że Turkomani wznowili kroki nieprzyjacielskie. Armja perska w liczbie 10,000 ludzi z 20 działami, przybyła do Kasan w pobliżu Heratu. — (Ind: Belge).

WŁOCHY. — Król *Wiktór-Emmanuel*, dał d. 12 b. m. dla obecnych w Neapolu Senatorów i deputowanych oraz Ciała Dyplomatycznego, wielki obiad, a następnie znajdował się na balu wyprawionym w Casino Unione. Dnia następnego inaugurował nowy Szpital JEZUS-MARJA, mogący pomieścić 500 chorych. Do owej pory burzliwy czas przeszkadzał przeglądowi floty. — Z Rzymu piszą, że od niejakiego czasu hawi tam Kapelan armji pruskiej *Peldram*. W sferach klerykalnych zapewniają, że *PAPIEŻ* myśli o utworzeniu w Berlinie diecezji Biskupiej, na którą wspomniony Prałat powołany zostanie. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Zgon Króla Duńskiego i wynikię ztąd roszczenia Xięcia Augustenburgskiego do władztwa w Szleswig-Holsztynie, rodzą coraz więcej zakłókań. *Morning-Post*

z 19 b. m. przytaczając artykuły traktaty z 1852 r., wykazuje bezzasadność roszczeń pomienionego Xięcia, i twierdzi, że dziś nie posiada on większych praw do Szleswigu i Holsztynu, nad te jakie miał przed miśnięciem. Oprócz tego *Morning-Post* objawia zdanie, że Europa nie pozwoli nigdy Xięciu Augustenburgskiemu dopiąć zamierzonego celu.

W Hamburgu miało się odbyć 19 b. m. zgromadzenie Szleswig-Holsztyńców i miejscowych mieszkańców, ale policja rozwiązała takowe; zebrani więc przenieśli się do Uhlenhorst za r. Elster, i tam uchwalili adres do Xięcia Augustenburgskiego, wzywając go, aby stanął na czele swego ludu. Również i zgromadzeni w Kiel, Reprezentanci Stanów Szleswig-Holsztyńskich, postanowili wezwać bundestag do opieki. Podług dziennika *Wanderer*, Xiążę dziedziczny Augustenburgski, obojętnie zwrócił się do Cesarza Austriackiego, z prośbą o poparcie.

Telegramm z Sztokholmu zawiadamia, że do Karlskrony wysłano polecenie przygotowania okrętów szrubowych i odwołania z Atlantyku dwóch parostatków wojennych Szwedzkich. — Zgon Monarchy Duńskiego wywarł w Sztokholmie silne wrażenie.

Król *Wiktor-Emmanuel* przybył do Livorno 18go b. m., i powitany był z zapalem.

Wiadomości z San-Domingo nadeszły do Madrytu, brzmią niepomyślnie dla Hiszpanów. Z Kuby i Portorico ciągle są wyprawiane tam posiłki.

Depesze z Kopenhagi dochodzą do dnia 20go b. m. Członkowie Rady państwa mieli w dniu pomienionym posłuchanie u Króla. Prezes winał Monarsze wstąpienia na tron i dziękował za ogłoszenie nowej ustawy zasadniczej, na co Król w stosownych wyrazach odpowiedział. — Rząd Xiążęcy Altenburgski oświadczył się za uznaniem Xięcia *Fryderyka VIII* Szleswig-Holsztyńskiego.

Bundestag zajmował się 21 b. m. roztrząsaniem kwestji i wniosków wywołanych zmianą tronową w Danji. Między innymi Austria i Prusy, założyły protext przeciw sankcji udzielonej 18 b. m. nowej ustawie zasadniczej przez Króla Duńskiego. Wszelkie wnioski oddano do rozpatrzenia odpowiedniemu komitetowi. — Xążę *Fryderyk* zawiadomił wszystkie rządy związkowe o objęciu rządów, i kierującym sprawami mianował radcę tajnego *Samver*. *Oldenburg* zaprotestował przeciw objęciu rządów przez *Chrystjana IX*. — Magistrat i Naczelnicy miejscy Hannoveru uchwalili jednoznacznie adres do Króla Hannowerskiego o uznanie Xięcia *Fryderyka Holsztyńskiego* i poparcie czynnem tego uznania. — Z Kopenhagi nadszedł rozkaz do Urzędników holsztyńskich, aby wykonali przysięgę *Chrystjanowi IX*. Profesorowie Uniwersytetu, członkowie sądu i inni wzbraniają się do skutecznici. — Hr: *Moltke* mianowany został podobno Ministrem dla Holsztynu.

Telegram z Kopenhagi, datowany 21go, donosi, że tegoż dnia rozkazano uzbroić dwie fregaty szrubowe, dwie także korwety i dwa szonery pancerne; dwa ostatnie, oraz parowiec z szalupami transportowemi, odpływają już na morze niemieckie.

Z Berlina piszą, iż gabinet Tuileryjski ma myśl, z powodu kongresu, zaproponować przedwstępne kon-

ferencje w Bruxelli. Anglja i Austria porozumiały się co do kongresu w ten sposób, iżby nie stawiać żadnego wspólnego programu, ale razem uczestniczyć w kongresie.

Wieść, jakoby Król *Leopold* Belgijski zniósł się z gabinetami Londyńskim, Wiedeńskim i Berlińskim, w kwestji kongresu, jest mylną. — Odpowiedź tego Monarchy na zaproszenie Cesarza ma odejść w początku b. tygodnia do Paryża. Podobno Belgja w zasadzie przyjmuje Kongres, zastrzegając sobie dalsze postanowienia. (Schl: Ztg.)

DONIESIENIA.



Dnia 22 Listopada, zginął **Pies** z gatunku Charcików angielskich, biały ze znakami, wabił się Ajax, miał obrózkę z czarnej glosowanej skóry, z srebrną oprawą. Uprasza się o dostawienie go za nagrodą do Łazienek Królewskich, do Sztab-Rotmistrza Gławackiego, w oficyjne Huzarskiej, na kwatere pod Nr 14.

Onegdaj w południe ciepła stopni 6. Wczoraj rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 6. Dziś rano ciepła st: 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11. Dziś rano stóp 2 cali 9. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Zaślubiny Joasi*. — *Akteon*. — *Divertissement*.

ŁOSOŚ Wędzony i Marynowany;
SIELAWY Augustowskie;
WEGÓRZ Wędzony i Marynowany;
MIŃOGI Hamburgskie;
SŁEDZIE Pocztove w różnych barykach;
SER Zielony, prawdziwy Szwajcarski;
JABŁKA Tyrolskie, rozmarynowe wielkie;
KASZTANY (Marony) wyborowe;
OWOCE Francuzkie (Fruí Glasse), oraz
Włoskie kandyzowane;

Świeżo nadeszły do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego**.

WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadszedzą do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbewej Nro 473 lit. C.

Funt Złp. 1. KASZTANY. Funt Złp. 1.

Znaczny transport prawdziwych Włoskich **KASZTANÓW (Maroni)**, nadszedł do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym, i sprzedają się **funt po Złp. 1.**



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadszedzą codziennie do Handlu **Józefa Wolffina**, przy ulicy Długiej Nr 547 A, przy Placu Kraszkich.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 21 Listopada r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 60¹/₆; dają rs. 13 kop: 50¹/₆; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg., po rs. 100 i 500, dają rs. 76. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych, kop: 24⁵/₆.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 21 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 3 kop: 50; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 47¹/₂; grochu polnego od rs. 3 do rs. 3 kop: 50; gryki od rs. 3 do rs. 3 kop: 50; jęczmienia rs. 2 kop: 32¹/₂; owsa rs. 1 kop: 72¹/₂; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65. — Za wiadro okowity próby lotej od rs. 1 kop: 68¹/₂ do rs. 1 kop: 76, za garniec od kop: 55 do kop: 57¹/₂.